Rozprawy sejmu wiedeńskiego Nr. 34.

Dwudzieste siódme posiedzenie po zagajeniu sejmu dnia 21go sierpnia.
(Dokończenie.)

Jakiem więc prawem przy takich okolicznościach chce wydział włoskie prowincye zrobić odpowiedzialnemi za to, pojąć on nie może; może dlatego, że się otrzęsły z sromotnego jarzma polityki meternichowskiej? Skoro się przekonano, że obsadzenie Ferrary nastąpiło jedynie tylko w celu skutecznego zatamowania postępu wolności włoskiej, musiał naród włoski stawić czoło podobnym usiłowaniom.

W skutek tego postępu zaprowadziła w krótkim czasie większa część państw włoskich, — a nawet najabsolutniejszy Neapol — konstytucyjne reformy u siebie. Pośród tych konstytucyjnym rządem uszczęśliwionych ludów zyli Lombardowie i Wenecyanie pod knutem metternichowskim, otoczenie armiją znienawidzonych szpiegów. Gdyby w takich okolicznościach bracia włoscy nie byli poczuli w sobie pragnienia wolności, musieliby chyba mieć inną krew i ciało, niż wielkoduszni Niemcy, którzy po wybuchnięciu w Lutym rewolucyi w Paryżu od Renu aż do Dunaju powstali w chęci zjednoczenia się, — inną krew i ciało, niźli szlachetni Wiedeńczycy, którzy w pamiętnych dniach marcowych powstali dla stargania starych więzów swoich. W celu zupełnego przydeptania Włochów proklamowano im prawa marcyalne i proskrybowano najzamożniejszą ich szlachtę, i dopiero gdy środki te do najwyższego stopnia spotężyły nienawiść ich ku rządowi, przybyła do Włoch wiadomość o powstaniu Wiednia; atoli i tutaj ten złowieszczy wyraz „zapózno“ pchnął tę prowincyę na kraniec przepaści. Dotąd sięga wina tego kraju, jeźli koniecznie ma się to zwać winą; — odtąd zaś wystąpił Karol Albert jako główny bohater tej trajedyi, na niego więc niech spada prawdziwa wina tego. To niechaj zgromadzenie weźmie na uwagę, i niechaj do tego stosuje swe uchwały. (Długie oklaski.)

Biliński: Przeglądając liczby ministeryum finansów, niepodobna się ustrzedz pewnego nietajemnego uczucia. W wykazie tym przedstawiającym cały stan finansów od roku 1831, powiedziano w sposób wcale zadawalniający, że od roku 1836 dochody państwa ciągle się wzmagały; z powodu tego możnaby bez wszelkiej obawy życzyć sobie szczęścia, gdyby właśnie w ostatnich latach ciężar długu nie był się znacznie powiększył, a że ciężar taki nie jest wcale rzeczą przyjemną, to nie podlega żadnej wątpliwości. Z wszystkich tych długów bowiem tylko 56 milionów wydanych na rządową kolej żelazną, takaż sama kwota wydana na zakupienie akcyi prywatnych kolei, przyniesą korzyść potomstwu.

Oznaczone przez wydział środki wywiadowcze są dla niego niedostateczne, a życzenie, aby przy negocyacyi względem pożyczki bardziej miano to na względzie, by zapewnić wyższy procent, przezto zaś otrzymać większy kapitał, zdaje mu się wprawdzie być uwagi godnem, wątpi on jednakże, czy w podobnych okolicznościach jakaś pożyczka może przyjść do skutku. Pięknie i wzniosło brzmi wprawdzie ta uwaga, że słowo wolno wybranych zastępców wystarczy na zjednanie zaufania i kredytu, ależ nie trzeba zapominać o tem, że dzieło konstytucyjne jeszcze wcale nie zaczęte.

Nawet nadzieja otrzymania wynagrodzenia kosztów wojennych ze strony tych mocarstw, które nieprawnie rozpoczęły nieprzyjazne kroki przeciw Austryi, na teraz nie bardzo go pociesza, pokój bowiem jak się zdaje, nie rychło jeszcze nastąpi, a obciążanie prowincyj włoskich uznaje za coś równie szkodliwego jak i nie do wykonania. Nakoniec nie może on pojąć, jakim sposobem komisya mogła się oświadczyć za użyciem banku narodowego w tej mierze, gdy właśnie przed kilkoma dniami sprzeciwiała się temu stanowczo; trzeba mieć to na względzie, że bank narodowy przy gotówce 26ciu milionów złr. ma 149 milionów banknotów w obiegu; nie powie on przeto, dlaczego komisya oświadczyła się przeciw pożyczce na hypoteki specyalne. Robi on ją uważną na to, że przez ciągłe odkazywanie się do przyszłości, możnaby łatwo teraźniejszość wystawić na niebezpieczeństwo.

Deputowany Faschank występuje przeciw wnioskowi komisyi finansowej, i atta kuje całe ministerjum finansów jako z korzeniem przewrotne: on żąda realnej monety, jaką pieniądz być nie może, on żąda ziemi, produktów i ludzi, jako monetę — — (Do rzeczy!)

Prezydent wzywa mowcę, aby wrócił do rzeczy.

Faschank: Żałuje on tego, że więcej jest krytykiem, niźli mowcą, lecz celem jego jest objaśnienie sprawozdania wydziału; on to podziela zdanie, że państwu zagraża bankructwo, ależ trzeba przyznać, że dotąd istniało tylko gospodarstwo finansowe nie zaś umiejętność finansowa; w tej idzie przedewszystkiem o to, jakby ludzie uwolnić od danin. Temu, że wydział obziera się na Włochy jako na kraj bogaty, w celu wyszukania tam nowych środków zaradczych, musi on się sprzeciwić, jako zasadzie barbarzyństwa; w kraju wysilonym wojną, trudnoby nawet było znaleść jakiś środek, a zresztą niezgadzałoby się to wcale z oświadczeniem owem, że Austrya chce zostać oswobodzicielką Włochów. Cieszy go to bardzo, że szukają kredytu tylko w zaufaniu ku ludowi austryackiemu, lecz zaufanie wymaga czynów; Z tych uwag mogło już zgromadzenie dostatecznie jego wyrozumieć zdanie — dla tego nie chce on już nic więcej mówić.

Brestl: Chce on tylo pokrótce sprowadzić debatę na właściwą drogę. Idzie tu o nowy system finansów, nie zaś o uregulowanie ekonomii państwa; takowy zaś wymaga jak najstaranniejszej rozwagi, dlatego niepodobna jest żądać, aby wydział w tak krótkim czasie w tej mierze jakowyś projekt mógł przedłożyć.

Zarzucano że wydział nie wyznaczył żadnych hypotek za bilety kasowe; nie uczynił on tego z tej praktycznej przyczyny, że pożyczka chociaż hypoteką jest zawarowana nie staje się przeto korzystniejszą. Hypoteka tylko wtedy ma wartość, jeźli w razie niewypłacenia długu, wynadgradza go zupełnie; atoli przeciw państwu nie godzi się występywać jako oskarzyciel.

Wprawdzie państwo ma prawo rozrządzenia dobrami rządowemi i duchownemi, atoli zachodzi tu pytanie, czyli już teraz trzeba użytkować z tego prawa. — Wydział uznaje wprawdzie tę zasadę, że państwo musi przyjąć na się te obowiązki, które nań spadły w spuściznie, a przecież byłoby to nierozumem dziś już wyrzekać tę zasadę; wszakże dług państwa, zaciągnięto także dla Włoch i dla Węgier, podobne zaś oświadczenie uwolniłoby ich zupełnie od udziału w tychże.

Neuwall: Nie sprzeciwia on się wprawdzie rozpisaniu przymusowej pożyczki, wnosi jednakże, aby pierwej rozpisano dobrowolną pożyczkę, a dopiero gdyby tej nie uiszczono w pewnym czasie, aby się do przymusowej ucieknięto.

Hein robi wniosek, aby zakończono debatę.

Rieger żąda, aby wniosek wydziału finansowego jako projekt ustawy 3razy raz poraz odczytywano, i aby wprzód jeszcze sekcje dokładnie naradziły się w tej mierze.

Kraus robi uwagę, że przez 14ście dni odkąd projekt ten przedłożono, było dość czasu do dokładnego wyrozumienia tej sprawy.

Borrosz żąda także, aby ten projekt poddano jeszcze pod obradę sekcyj.

Loehner protestuje przeciw temu.

W skutek tego wzywa prezydent zgromadzenie do głosowania: czyli na wieczornem posiedzeniu dzisiejszem wniosek finansowy ma być znowu przyjętym do porządku dziennego. Zgromadzenie potwierdza to; poczem zamknięto posiedzenie o godzinie 1szej.

Dwódzieste ósme posiedzenie po zagajeniu sejmu, dnia 21go sierpnia.

Początek posiedzenia o 5tej wieczorem.

Przewodniczący: prezes Strohbach.

Przedmiot rozprawy: zezwolenie kredytu.

Loehner ubolewa nad stylizacyą sprawozdania komisyi, życzyłby sobie oraz wykazu długów państwa, i całego obecnego położenia skarbu.

Wątpi czy bilety kasowe pożądany skutek odniosą, jeżeli obieg ich zależyć będzie od dobrej woli publiczności, dla tego mniema on, aby bilety te miały albo kurs przymusowy, albo, aby połowa podatków w tych papierach wypłaconą była. Wprawdzie wraca tym sposobem znaczna część tych biletów nazad do kas publicznych, ale to jest właśnie celem papierowych pieniędzy, a do tego my chwilowej tylko potrzebujemy pomocy. Zakaz wywozu pieniędzy jest ze wszech miar szkodliwym, jest to niejako nagroda za przemycanie. Co się tyczy braci naszych włoskich (mowca używa wyrazu bracia z powodu jak mówi, ponieważ Włosi dotąd nie są poddanymi Austryi *de jure*, a mowa od tronu powątpiewa sama jakie będą przyszłe granice austryackich Włoch), co się więc tyczy braci włoskich nie chce mowca aby nakładano na nich nadzwyczajne ciężary, nie pojmuje jednak, dla czegoby, Austrya nie miała użytkować z gotówki we Włoszech będącej; albowiem, jeżeli Austrya odbierze nazad prowincye włoskie, wtenczas gotówka ta uważaną będzie za pożyczkę, jeżeli zaś prowincye te zostaną niepodległe, wtenczas sumy ich uważać będziemy za wynadgrodzenie.

Smolka: Nie na pożyczkę 20, lecz 40 milionów zezwoliłbym chętnie, gdybym miał mocne przekonanie o niezbędnej tego potrzebie; lecz przekonania tego nie mam, i nie mam dla tego, ponieważ nie przedłożono izbie wykazu szczególnych wydatków państwa. Brestel powiedział nie możemy tak ryczałtem uznać długi skarbowe; nie wiemy, czy Węgry i Włochy zechcą mieć udział

w ciężarach tych, a na inne prowincye je wtłaczać, znaczyłoby to straszną mieszkańcom tychże wyrządzić krzywdę. Tę uwagę nie tylko do kapitałów samych zastosowaną mieć pragnę, lecz rozciągam ją także na procenta. Mniemam oraz, że przy detailicznym wykazie możnaby zmniejszyć nie jedną sumę tak w kapitale jak w procentach. Życzyłbym sobie oraz lepszego wyjaśnienia stanowiska Austryi w obec prowincyi włoskich, jest to rzeczą nader wielkiej wagi, tak ze względów materyalnych, jak i zasad samych.

Powinniśmy mieć przed oczyma nie tylko wykazy kosztów wojny we Włoszech, lecz oraz i sprawozdania z tego, w jaki sposób użyto kontrybucyi na różne prowincye nałożonych. Ważniejszem jeszcze pytaniem jest: kto ma płacić? Gobbi utrzymywał z zapałem, że nie same tylko włoskie prowincye mają ponosić koszta wojenne. Nie jest to koniecznością, aby wszystkie długi wkładano na Alberta.

Po takich wypadkach, jakie w dniu 18go Marca w Medyolanie miejsce miały, musieliby Lombardczykowie albo czemś więcej, albo czemś mniej jak zwykłemi być ludźmi, by takiemu krwi rozlewowi przypatrywać się z angielską cierpliwością lub zwierzęcą nieczułością. Kto tylko pamięta na naturę ludzką, na krew mieszkańca południa, na jego opieranie się przeciw narzucanej mu narodowości, ten przyzna, że inaczej stać się nie mogło. Nie zgadzam się także i z tem, aby inne mocarstwa włoskie część kosztów wojennych spłaciły. Za cóż bowiem winny to uczynić? Czy może dlatego, że spieszyły swym braciom na pomoc? (O! bravo!) Moi panowie! czy wy pod inną chorągwią ruszyliście do Szleswigu? Jeżeli więc jesteście konsekwętni, powinniście się oświadczyć na korzyść Włochów.

(Poruszenie, różne krzyki.)

Borrosz: Każdemu wolno jest mówić.

Smolka mówi dalej: Nie należy lękać się analogii, potrzeba ludom włoskim to samo stanowisko przyznać, wszakże i oni poszli tylko za tym prądem, które wszystkie powinowate żywioły pędzi do zespolenia i zjednoczenia się. Jak zresztą wybierzecie od nich pieniądze? Czy nową wojną? która was więcej kosztować będzie jak zysk, który osiągniecie. Ludy włoskie nie mogą być dla Austryi niczem więcej, tylko przyjaźnymi sąsiadami.

Zabieranie na rzecz skarbu sum depozytowych jest to rodzaj przymusowej pożyczki, która szczególnie w Galicyi wielkie nieukontentowanie wzbudziła, jest to pogwałcenie praw prywatnego; pytam się, dla czego przepis ten w Wiedniu nie ma obowiązującej mocy, w miejscu, gdzieby najłatwiej o pieniądze postarać się można? Żądam więc zwrócenia sum depozytowych.

Prezes: To jest osobny wniosek.

Lasser broni komisyi finansowej naprzeciw Szuselce, mówiąc, że rzecz ta jest naglącą, że właściwie detailicznych wykazów nie ma, a wszędzie przestają tylko na prawdopodobieństwie. Musielibyśmy ministrowi zaasygnować tak wielką sumę, aby go uwolnić od nowych kłopotów. Wielka hypoteka dla tak lichej sumy jest niepotrzebną, nawet szkodliwą. Konieczna była tego potrzeba, aby zawezwano pomocy banku narodowego. My nie chcemy nakładać na Włochow nadzwyczajne kontrybucye albo kary pieniężne, lecz postąpilibyśmy sobie niesprawiedliwie, gdybyśmy cały ten ciężar włożyli tylko na inne prowincye. Walczyliśmy z powstańcami i z nieprzyjacielem przewrotnym. Wkońcu wspomina mowca w krótkości o zasługach armii.

Borosz: Nie chcąc być przyczyną nowych zawikłań, nie robię żadnych nowych wniosków. Odpływ drogich kruszców przypisuję sztucznie utrzymywanemu kursowi obligacyi państwa, które przechodziły z Austryi za granicę, i wracały napowrót, a Austrya płaciła premię. Bank narodowy jest to w obec przemysłu zbankrutowany kupiec, który jeździ w powozach. Zakaz wywozu pieniędzy szkodził bardzo poczciwemu kupcowi, który widział się zmuszonym ofiarować zysk trzyletni na to tylko, aby imię swe zachować bez skazy. Zatamowanie ruchu handlowego przypisać należy brakowi drobnej zdawkowej monety, dlaczego biją tylko grajcarówki i półgrajcarówki m. k.? a nie grajcarówki proste także? To jest przyczyną drożyzny. Życzyłbym sobie oraz, aby zawarto ugody z ościennemi państwami względem jakości monety, aby naszych pieniędzy nie wywożono jakby towar jaki za granicę. Dlaczego ma państwo koniecznie pieniądze papierowe w banku narodowym robić kazać? Czy fundusz umorzenia długów nie ma już nic więcej do czynienia? Biletom kasowym nie można nadawać kursu przymusowego.

Dylewski: Skorośmy ministeryum zaufaniem naszem obdarzyli, musimy zezwolić na sumy, których potrzebuje. Teraz nie pożycza się już rządowi, lecz sejmowi. Mowca robi kilka projektów, n. p. zniżenie cła, co pomnoży liczbę konsumentów, a tem samem i dochody; mniejszą ilość urzędników przy dochodach skarbowych, którzy nie są Verzehrungssteuer-Beamte, ale prawdziwi Steuerverzehrungsbeamte. W państwie policyjnem są urzędnicy państwem, naród inwentarzem — to ustać musi. Jeżeli ministeryum zmniejszy ilość urzędników, będzie miało jeden powód więcej żądać od nas zaufania. Bank narodowy nie uiścił swej powinności, i usprawiedliwia się tem, że był do tego zmuszony, ja zaś pytam się, czyli bank nie był także zmuszonym podzielić między siebie zysk kilku milionów? Ja chcę umorzenia pozostałych jeszcze biletów hipotekarnych i zwrócenia sum depozytowych potrzebniejszego, iie tego wymaga koniecznie opieka, którą rząd małoletnim przyrzekł.

Szabel nie lęka się o los pupillów, utrzymuje, że dobra nar. ani kościelne nie powinny nigdy służyć za fundusz rezerwowy.

Minister finansów: Podwójne złożyć ma dzięki izbie i komisyi finansowej. W głównej rzeczy zgadzała się zupełnie komisya z ministeryum. Nowych jenialnych pomysłów w planie moim niema, nie idzie tu też o plan finansowy, ale o prędkie zaspokojenie potrzeb. Jenialność finansowych reperacyi zakłada się w tem, aby każdy do płacenia obowiązany, pojął to, że mu płacić należy. Wykazy zrobiłem. Podałem także, że dochody się zmniejszyły, a wydatki pomnożyły. Odpadł kraj, który znaczne płacił podatki, mieliśmy wojny, dochody z prowincyi ubywały, lecz jeżeli zaufanie powróci, wkrótce zaległości do kas wpłyną. Hypoteki dla pożyczki są korzystne, jak tego dowodem listy zastawne galicyjskie, operacya z salinami w Gmunden nie udała się, ponieważ nie była korzystną dla zaciągnienia pożyczki. Zresztą po wypadkach teraźniejszych we Włoszech nie potrzeba hypoteki. Już wyrzekłem, że dług państwa nienaruszalny, nigdy nie myślałem koszta wojenne zwalić całkiem na kark Włochów, nawet Radecki zmniejszył podatki w Medyolanie, ministeryum posłało radzcę nadwornego, któremu może zaufać, że o wszystkim, cokolwiek w prowincyach włoskich ma styczność z tą sprawą, jak najdokładniej je zawiadomi.

Zaprowadzenia przymusowego kursu biletów kasowych wystrzega się ono, możnaby bowiem przezto obudzić mniemanie, że to są nowe pieniądze papierowe, a pobieranie procentu tylko początkową przynętą. Dobrowolną pożyczkę pod zagrożeniem pożyczką przymusową, tak jak to w Prusiech się stało, nie uznaje za dobrą. Jak się zdaje, niedoprowadziło to w Prusiech do zamierzonego celu, to bowiem zależy od fasyi majątkowej, i zabiera za wiele czasu. Byłoby to niejako pomnożeniem bieżących podatków, a gdy się z takowych i tak już nie uiszczają, pocóż je powiększać? Można wprawdzie posiadaczowi powiedzieć: masz tyle a tyle majątku, atoli on niema gotowych pieniędzy. Zaproponowano dług tymczasowy, a wszakże i teraźniejszy nie jest nieustającym, i zmniejszy się pewnie, skoro się usuną wszystkie te okoliczności, które przeszkadzają uiszczeniu podatków. Bilety kasowe będą niezawodnie miały wziętość, nastręczają bowiem te same korzyści, co banknoty, i przynoszą procent jeszcze. Co się tyczy ograniczenia kwoty, nie ma on nic do zarzucenia, to bowiem umniejszy odpowiedzialność jego, tem bardziej jednakże sprzeciwia on się ograniczeniu sposobu, jakimby do tych pieniędzy przyjść można, gdyż i finansiści mogliby ostrzejsze położyć warunki. Pomnażanie finansów musi wprawdzie jak najjawniej się odbywać, nie może on jednakże oznaczyć, jakiej drogi i jakich środków trzeba używać w tej mierze. W zaciągnieniu depozytów, nie ma nic przymusowego.

Jeżeliby kto zechciał inaczej ulokować swój depozyt, otrzyma go natychmiast napowrót w tej samej walucie i monecie w jakiej był złożony.

Niektórzy obawiają się podobnych wypadków, jak przed 40stu laty: te jednakże nie mogą się wydarzyć przy teraźniejszych okolicznościach, a nawet sejm państwa nie dopuściłby czegoś podobnego.

Co się tyczy monet śrebrnych i zdawkowych porobiono już przygotowania, aby je zrównać z monetami Niemiec. Fundusz umarzający pożera rocznie 9 milionów dochodu, przy kwocie żądanej już to wciągnięto w rubrykę. Zmniejszenie ceł już zaprowadzono, zmniejszenie wydatków administracyjnych już także jest w projekcie, jednakże trzeba ostrożnie postępywać w tej mierze, a nawet dopiero wtedy da się to dokładnie uskutecznić, gdy własna administracya się rozpocznie. Na przyszły rok administracyjny zmniejszono już o milion wydatki na straż cłową. Kwitów hypotekarnych zniszczyć nie można, albowiem bank popłacił naprzód 4ty procent, i spłaca je powoli, przezco liczba banknotów się zmniejsza. Nie jest to zresztą projektem ustawy, lecz pojedyńczym głosem izby, pojedyńczem upoważnieniem.

Pillersdorf oświadcza, że minister finansów uwolnił go od trudu bronienia tego projektu; poczem prezydent robi zapytanie, czy sprawozdanie komisyi ma być traktowanym jako projekt ustawy, czy zaś jako pojedyncze votum podług §fu 81go.

Większość oświadcza się za ostatniem. Potem podawał prezydent pojedyncze §fy wraz z poprawkami pod głosowanie, nie dopuszczając jednakże debaty nad nimi. Wszystkie pojedyńcze punkta przyjęto.

Klaudi oświadcza, że dopiero główna debata skończona, nie zaś obrady nad pojedyńczemi paragrafami.

Umlauft protestuje przeciw takiemu sposobowi głosowania.

Strohbach: Trzeba te protesty przedłożyć podług przepisu porządku sejmowego.

Potem odczytano raz jeszcze całe sprawozdanie wydziału finansowego, i przyjęto je. Mnóstwo zapowiedziano protestów na przyszłe posiedzenie, które się ma rozpocząć nazajutrz o godzinie 10tej zrana.

Drukiem Piotra Pillera.